

Sygn. akt I ACa 801/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Anna Miastkowska (spr .)

Sędziowie : SA Małgorzata Dzieciołowska

SA Wincenty Ślawski

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **K. T.**

przeciwko **Rejonowemu Bankowi Spółdzielczemu w L.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 30 marca 2015 r. sygn. akt I C 175/14

oddala apelację.

Sygn. akt I A Ca 801/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 marca 2015 roku, wydanym w sprawie z powództwa K. T. przeciwko Rejonowemu Bankowi Spółdzielczemu w L., Sąd Okręgowy w Sieradzu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami i kosztami postępowania, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Orzeczenie to zostało oparte na ustaleniach które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

Sąd i instancji stwierdził między innymi, że powódka wraz z mężem T. T. (1) była właścicielką nieruchomości objętych księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wieluniu za numerem SR 1 (...).

W dniu 27 października 2005 roku T. T. (1) udzielił poręczenia za zobowiązania z tytułu kredytu udzielonego przez pozwanego bank (...) z siedzibą w L. oraz E. S. na mocy umowy kredytowej z dnia 27 października 2005 roku w wysokości 250.000 zł. Z tytułu udzielonego poręczenia poręczyciel poddał się dobrowolnie egzekucji prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, co do wszystkich roszczeń Banku. Bank zastrzegł, że może wystawić bankowy tytuł egzekucyjny do kwoty zadłużenia wynoszącej nie więcej niż 440.000 zł i że do dnia 31 grudnia 2015 roku ma prawo wystąpienia o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. W poręczeniu za spłatę jako solidarny poręczyciel wymieniona została również K. T., która nie wyraziła zgody na zawarcie przez męża umowy poręczenia.

Podpis K. T. widniejący na poręczeniu nie został nakreślony przez powódkę.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 30 października 2012 r. wydanym w sprawie II K 202/11, Sąd Rejonowy w Wieluniu uznał pracownicę banku (...) winną tego, że w październiku 2005 roku w L. gm. L. pow. (...) woj. (...) w celu użycia jako autentycznego dokumentu „poręczenia za spłatę kredytu” Rejonowego Banku Spółdzielczego w L. z dnia 27 października 2005 r. podrobiła podpis K. T., to jest dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 270§1 k.k.

Pozwany Bank wystawił przeciwko L. S. i E. S. jako dłużnikom z tytułu umowy kredytowej oraz K. T. i T. T. (1) jako dłużnikom z tytułu poręczenia tej umowy bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 15 września 2006 roku któremu Sąd Rejonowy w Wieluniu postanowieniem z dnia 31 października 2006 roku w sprawie I Co 801/06 nadał klauzulę wykonalności. Na podstawie tego tytułu Komornik Sądowy w W. prowadził egzekucję przeciwko małżonkom T. w sprawie KM 2705/06.

Postanowieniem z dnia 8 lutego 2010 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu przysądził na rzecz licytanta B. W. prawo własności nieruchomości położonej w K. gmina L. o powierzchni 3,92 ha składającej się z działek o numerach (...) należących do powódki.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 23 grudnia 2010 roku w sprawie I C 22/10 Sąd Okręgowy w Sieradzu pozbawił wykonalności bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 15 września 2006 roku, któremu postanowieniem z dnia 31 października 2006 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu nadał klauzulę wykonalności w sprawie I Co 801/06 w stosunku do powódki K. T. w całości.

Przed Sądem Okręgowym w Sieradzu pod sygn. akt I C 181/11 toczyła się sprawa z powództwa K. T. przeciwko Rejonowemu Bankowi Spółdzielczemu w L. o odszkodowanie w kwocie 170.600 zł z tytułu niesłusznie zlicytowanej nieruchomości, stanowiące różnicę między wartością nieruchomości a kwotą wypłaconą ostatecznie przez stronę pozwaną. Dochodzone należność miała też stanowić rekompensatę za utratę możliwości zarabiania pieniędzy potrzebnych na utrzymanie dwojga dzieci oraz życia w stresie windykacyjnym.

Wezwana do sprecyzowania żądania w sprawie I C 181/11 powódka jednoznacznie wskazała, iż żądana przez nią kwota 170.600 zł jest żądaniem odszkodowania, a nie zadośćuczynienia.

W toku dalszego postępowania w sprawie I C 181/11 powódka ograniczyła żądanie do kwoty 80.020 zł pomniejszone o kwotę wypłaconą jej przez pozwanego w lutym 2011 roku tj. o 29.440 zł. W pozostałym zakresie cofnęła powództwo i zrzekła się roszczenia.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 24 lipca 2012 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie I C 181/11 zasądził od pozwanego Rejonowego Banku Spółdzielczego w L. na rzecz powódki K. T. kwotę 50.240 złotych i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W czasie trwania postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 2705/06 powódka zatrudniona była w spółce S.T. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L. na stanowisku księgowej. Od 17 lipca 2009 roku do 16 lipca 2012 roku przebywała na urlopie wychowawczym. Stosunek pracy rozwiązano z nią w dniu 25 września 2012 roku.

Trwające przeciwko powódce postępowanie egzekucyjne wiązało się dla niej ze stresem. Miała ataki paniki przed otwieraniem drzwi obcym osobom i przy odbieraniu korespondencji. Powódka nie korzystała w tym czasie z porad psychologa ani psychiatry.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo było częściowo uzasadnione. Odnosząc się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, Sąd ten zaznaczył, że szkoda w majątku powódki powstała z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności, a więc w dniu 9 marca 2010 roku, jednakże powódka o osobie obowiązanej do naprawienia szkody dowiedziała się dopiero z chwilą uprawomocnienia

się wyroku skazującego I. C. w sprawie II K 202/11. W tej sytuacji termin przedawnienia roszczeń powódki w przedmiotowej sprawie upływał dopiero w marcu 2016 roku.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwany ponosił odpowiedzialność za skutki związane z prowadzonym przeciwko powódce postępowaniem egzekucyjnym. Na stronie powodowej ciążył natomiast obowiązek wykazania przesłanek tej odpowiedzialności w odniesieniu do wszystkich roszczeń określonych pozwem.

W ocenie Sądu, powódka poniosła szkodę na skutek podrobienia jej podpisu na oświadczeniu o poręczeniu kredytowym przez pracownika Banku (...), co zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym wymienioną za czyn z art. 270 § 1 k.k. Oświadczenie to zostało wprowadzone do obrotu, a następnie stało się podstawą do wystawienia przeciwko powódce bankowego tytułu egzekucyjnego i wszczęcia przeciwko egzekucji. Zaistniały zatem podstawy do przyjęcia odpowiedzialności banku za szkodę spowodowaną wszczęciem i przeprowadzeniem postępowania egzekucyjnego przeciwko osobie nie będącej dłużnikiem banku. Pomiędzy działaniem pracownika banku, a szkodą powódki wystąpił adekwatny związek przyczynowy. Wszczęcie egzekucji na podstawie bezprawnie uzyskanego przez bank tytułu egzekucyjnego, opatrzonego sądową klauzulą wykonalności, uzasadniało przyjęcie odpowiedzialności deliktowej banku za wyrządzoną w ten sposób szkodę dłużnikowi egzekucyjnemu.

Powódka w przedmiotowej sprawie dochodziła zadośćuczynienia z tytułu utraty zarobków i możliwości rozwoju zawodowego, utraty dobrego imienia i zdrowia psychicznego oraz z tytułu strat moralnych wynikłych z życia w ciągłym stresie windykacyjnym. Przyjmując za podstawę zasady doświadczenia życiowego, Sąd Okręgowy podzielił jej stanowisko, że tocząca się egzekucja mogła wywołać negatywne reakcje, które przejawiały się zachowaniami opisywanymi przez powódkę. Można było bowiem przyjąć, że powódka odczuwała stres związany z odbiorem korespondencji czy otwieraniem drzwi obcym osobom, w czasie gdy postępowanie egzekucyjne było w toku. Powyższe wywody prowadziły do wniosku, że roszczenie powódki o zadośćuczynienie za krzywdę wynikłą z opisanego wyżej stresu było zasadne.

Z tych względów Sąd Okręgowy zasądził na jej rzecz kwotę 10.000 zł jako odpowiednią kompensatę za tego rodzaju szkodę.

Pozostałe zaś objęte pozwem szkody powódki nie zostały, w ocenie Sądu I instancji, w toku niniejszego procesu udowodnione. To wykluczało przyznanie jej w tym zakresie żądanego zadośćuczynienia. Uwzględnieniu nie podlegało nadto żądanie dotyczące odszkodowania w zakresie którego doszło do cofnięcia pozwu w sprawie I C 181/11.

Powództwo w tej części zostało oddalone.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona pozwana zaskarżając powyższy wyrok w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz nakazującej pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 500 zł tytułem części opłaty sądowej tzn. w zakresie pkt 1 i pkt 3 sentencji.

Skarżący zarzucił naruszenie:

a) przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, w szczególności art. 233 k.p.c. w drodze błędnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez ustalenie, że:

- powódka poniosła szkodę na skutek podrobienia jej podpisu, w październiku 2005 r., przez I. G. (1), pracownicę pozwanego Banku i jednocześnie uznanie, że szkoda w majątku powódki powstała w dniu 9 marca 2010 r. tj. z chwilą uprawomocnienia się postanowienia Sądu Rejonowego w Wieluniu o przysądzeniu własności nieruchomości, będącej poprzednio jej współwłasnością razem z mężem T. T. (1);

- powódka o osobie obowiązanej do naprawienia szkody dowiedziała się dopiero w marcu 2013 r., z chwilą uprawomocnienia się wyroku skazującego Sądu Rejonowego w Wieluniu w sprawie II K 202/11, pomimo iż Komornik

Sądowny w W. wszczął w listopadzie 2006 r., w sprawie Km 2705/06, egzekucję przeciwko powódce K. T. i jej mężowi T. T. (1), z wniosku pozwanego Banku, a w dniu 23 grudnia 2010 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie I C 22/10 pozbawił wykonalności tytuł egzekucyjny pozwanego Banku w stosunku do powódki K. T. w całości, znosząc podstawę działania pozwanego Banku w powyższym postępowaniu egzekucyjnym - i już w październiku 2009 r. powódka złożyła doniesienie w Prokuraturze Rejonowej w Wieluniu w sprawie 2 Ds. 410/09 o podrobieniu jej podpisu na, będącym w posiadaniu przez pozwanego Bank, dokumencie poręczenia kredytu na zabezpieczenie jego spłaty;

- powódka doznała krzywdy żyjąc w ciągłym stresie windykacyjnym, pomimo iż w toku postępowania egzekucyjnego Km 2705/06 nie uczestniczyła w żadnej czynności egzekucyjnej, a egzekucja była skierowana wyłącznie do nieruchomości, przez nią nieużytkowanej, położonej poza jej miejscem zamieszkania, zakończyła się z dniem 9 marca 2010 r., a także pomimo prowadzenia przeciwko powódce i jej rodzinie, w tym samym czasie, postępowania o eksmisję z zajmowanego lokalu mieszkalnego, wskutek utraty do niego tytułu prawnego.

b) przepisu prawa materialnego, tj. art. 442¹ k.c., poprzez jego błędną interpretację i w szczególności przez uznanie, że nie upłynął jeszcze trzyletni termin przedawnienia roszczenia powódki o zadośćuczynienie, bowiem szkoda w majątku powódki powstała wprawdzie z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności, a więc 9 marca 2010 r., jednakże powódka o osobie obowiązanej do naprawienia szkody dowiedziała się dopiero z chwilą uprawomocnienia się wyroku skazującego w sprawie II K 202/11 przeciwko byłej pracownicy pozwanego, I. G. (1) tj. w marcu 2013 r. - i od tej chwili zaczął biec trzyletni termin przedawnienia, który jeszcze nie upłynął, a zatem wypełnione zostały przesłanki odpowiedzialności pozwanego Banku i uczyniło to częściowo zasadnym żądanie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez powódkę wskutek przestępczego działania pracownicy pozwanego, gdy tymczasem roszczenie powódki uległo przedawnieniu z dniem 9 marca 2013 r.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za instancję apelacyjną według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Jej zarzuty sprowadzały się głównie do zakwestionowania stanowiska w kwestii przedawnienia roszczeń powódki, miały więc przede wszystkim charakter materialno prawny a nie procesowy, polegający w tej ostatniej mierze, w ocenie skarżącego, na naruszeniu przepisu art. 233 k. p. c.

Sąd Apelacyjny ostatecznie nie podzielił wywodów apelacji, aczkolwiek rozważania w omawianym przedmiocie wymagały uzupełnienia, przede wszystkim w zakresie odnoszącym się do terminu w jakim roszczenie pozwu miało ulegać przedawnieniu.

W niniejszej sprawie nie ulegał wątpliwości fakt, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność deliktową za szkodę wyrządzoną powódce, jako rzekomemu dłużnikowi rzeczowemu, na skutek prowadzenia postępowania egzekucyjnego Km 2705/06. Pozwany był zatem obowiązany do wyrównania wszelkich szkód poniesionych przez powódkę, zarówno o charakterze majątkowym jak i niemajątkowym, przy wykazaniu pozostałych przesłanek tej odpowiedzialności. Wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia Sąd I instancji był obowiązany do ustosunkowania się do tego zagadnienia w pierwszej kolejności.

Sąd ten odwołując się do mającego zastosowanie art. 442(1) k.c. uznał, że zastosowaniu podlegał paragraf pierwszy tego przepisu stanowiący, iż roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. Dlatego pod kątem tej normy prawnej dokonał analizy okoliczności sprawy dochodząc do przekonania, że termin przedawnienia upłynie dopiero w marcu 2016 roku, a więc już po złożeniu pozwu. Sąd miał przy tym na uwadze datę wydania postanowienia z dnia 9 marca 2010 roku w

przedmiocie przysądzenia własności zlicytowanych nieruchomości powódki (jako datę powstania szkody) oraz datę uprawomocnienia się wyroku skazującego I. G. (1) w sprawie II K 202/11 (jako datę dowiedzenia się przez powódkę o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody).

Nie negując poglądu na temat nie przedawnienia żądania pozwu, Sąd Apelacyjny uznał, że w rozpatrywanej sytuacji powinien mieć zastosowanie paragraf 2 art. 442(1) k. c. zgodnie z którym jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat 20 od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Za przyjęciem powyższej tezy przemawiał charakter żądania i jego źródło. Źródłem tym był czyn polegający na podrobieniu podpisu powódki na dokumencie poręczenia kredytu, przez pracownika Banku. Czyn ten kwalifikowany był jako przestępstwo z art. 270 § 1 k. k., przy czym nie miał znaczenia fakt, że wyrok skazujący I. G. zapadł dopiero w październiku 2012 roku.

Podstawę kwalifikacji prawnej zdarzenia szkodzącego jako zbrodni bądź występku określa kodeks karny, ale dla zastosowania art. 442 (1) § 2 k. c. nie jest wymagane aby sprawca został skazany.

Wcześniej, na nieważność poręczenia z powyższej przyczyny powołał się Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie I C 22/10 o pozbawienie wykonalności tytułu egzekucyjnego. Dlatego nawet przy przyjęciu, że termin przedawnienia należy liczyć od daty popełnienia czynu zabronionego, przedawnienie nie nastąpiło.

Zdaniem Sądu II instancji, nie miało przy tym znaczenia, że pozew został skierowany przeciwko pracodawcy osoby skazanej.

Należało bowiem zgodzić się ze stanowiskiem piśmiennictwa, że dłuższy termin przedawnienia powinien znaleźć zastosowanie we wszystkich przypadkach gdy odpowiedzialność za czyn własny (przestępstwo) jest normatywnie łączona z odpowiedzialnością innego podmiotu za cudzy czyn albo inne zdarzenie (K. Pietrzykowski, komentarz t. I).

Podobnie wypowiedział się S.N. w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 października 2005 roku (III CK 171/05, LEX nr 346045), stwierdzając, że istotne jest tylko czy szkoda która była wynikiem zbrodni lub występku, a nie czy dopuścił się jej bezpośrednio sprawca czynu. Sąd Najwyższy wypowiedział się w ten sposób za uniezależnieniem wydłużonego terminu przedawnienia od przesłanek innych niż spowodowanie szkody przestępstwem.

Wzmocniło to ochronę osób poszkodowanych kwalifikowanym czynem niedozwolonym, niezależnie od tego czy kierują oni swoje roszczenia przeciwko sprawcy przestępstwa czy przeciwko innej osobie odpowiedzialnej za szkodę.

W niniejszej sprawie pozwany Bank ponosił odpowiedzialność za swojego pracownika na zasadzie art. 430 k. c.

Sąd Apelacyjny odrzucił nadto zarzuty dotyczące poniesionej przez powódkę szkody, podlegającej naprawieniu w przedmiotowej sprawie.

Wbrew zastrzeżeniom pozwanego, powódka mogła podlegać stresom związanym z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego w wymiarze określonym przez Sąd I instancji, niezależnie od akcentowanych w apelacji okoliczności, zwłaszcza związanych z brakiem czynnego uczestnictwa poszkodowanej w postępowaniu egzekucyjnym, czy też z charakterem użytkowania zlicytowanych nieruchomości. Fakt, że powódka nie zamieszkiwała na tych nieruchomościach, a nadto poddawała się czynnościom podejmowanym przez komornika nie oznaczał braku cierpień psychicznych z tym związanych, przy świadomości, że działania egzekucyjne nie miały podstawy prawnej. Wywody Sądu Okręgowego były słuszne, podobnie jak konstatacja, że zostały spełnione pozostałe przesłanki odpowiedzialności za szkodę, głównie w postaci związku przyczynowego między zawinionym działaniem sprawcy za którego opowiadał pozwany a szkodą.

Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego miała w tym względzie wtórny charakter, tym bardziej, że dokonane ustalenia opierały się w przeważającym zakresie na załączonych na akt dokumentach i okolicznościach

nie kwestionowanych przez żadną ze stron. Niezależnie jednak od tego stwierdzenia, w świetle zasad doświadczenia życiowego Sąd I instancji mógł uznać za przekonujące wyjaśnienia powódki co do charakteru i rozmiaru doznanych przez nią cierpień. Tego rodzaju ocena nie wykraczała poza ramy art. 233 § 1 k. p. c. i mogła być podważona jedynie w sytuacji gdyby pozostawała w rażącej sprzeczności z zasadami przewidzianymi w tym przepisie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, który dokonał ponownej analizy dowodów, zarzucane w apelacji wadliwości nie miały miejsca. Nie budziła też zastrzeżeń wysokość przyznanego powódce zadośćuczynienia, adekwatnego do rozmiaru szkody.

Ostatecznie, z omówionych wyżej względów, Sąd ten oddalił apelację na mocy art. 385 k. p. c.